

POSTANOWIENIE

Dnia 18 listopada 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriło

w sprawie z odwołania S. P. i W. P.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.
o podleganie ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 18 listopada 2020 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 16 maja 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

**2. zasądza od organu rentowego na rzecz odwołujących się
kwoty po 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu
kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 16 maja 2019 r. oddalił apelację Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. od wyroku Sądu Okręgowego w G. Ośrodka Zamiejscowego w R. z dnia 3 marca 2016 r., zmieniającego decyzję organu rentowego z dnia 26 czerwca 2015 r. i stwierdzającego, że ubezpieczona S.P., jako osoba współpracująca z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą u płatnika składek W. P., podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu od 1 września 2014 r.

Organ rentowy zaskarżył powyższy wyrok skargą kasacyjną w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie prawa materialnego, a to art. 8 ust. 11

w związku z art. 6 ust. 1 pkt 5 oraz art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 5 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 266, dalej powoływana jako ustawa systemowa), przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że odwołująca się jako osoba współpracująca z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność u płatnika składek W. P. podlega ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu od 1 września 2014 r. Powyższe stanowiło konsekwencję wadliwego uznania, że działania ubezpieczonej jako osoby współpracującej, miały istotny ciężar gatunkowy, charakteryzowały się ciągłością i miały zarobkowy charakter.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu celem ponownego jej rozpoznania oraz o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, organ rentowy sformułował istotne zagadnienie prawne: „czy zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych z tytułu współpracy przy prowadzeniu pozarolniczej działalności w sytuacji, gdy współpraca ta polegała jedynie na wykonywaniu czynności pomocniczych, które nie prowadziły do zwiększenia ilości zleceń oraz zwiększenia dochodów z tej działalności, przy deklarowaniu podstaw wymiaru składek w wysokości nieznajdującej pokrycia w przychodach z działalności, powoduje powstanie tytułu podlegania tym ubezpieczeniom”. Dodatkowo skarżący wskazał na potrzebę wykładni przepisów prawnych wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, to jest art. 8 ust. 11 ustawy systemowej, argumentując, że Sądy obu instancji zastosowały szeroką i „liberalną” wykładnię tegoż przepisu.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną ubezpieczona oraz płatnik składek wnieśli o wydanie postanowienia w przedmiocie odmowy przyjęcia jej do rozpoznania oraz o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Na wstępie warto podkreślić, że Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie jest sądem powszechnym trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Zgodnie z takim modelem skargi kasacyjnej, jej rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. W konsekwencji tego, w art. 398⁴ § 2 k.p.c. wśród istotnych wymagań skargi kasacyjnej ustawodawca wymienił obowiązek złożenia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie. Wymóg ten wiąże się z tzw. przedsądem, polegającym między innymi na możliwości odmowy przez Sąd Najwyższy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.), a jego spełnienie powinno przybrać postać wyodrębnionego wyводу prawnego, w którym skarżący wykaże, jakie występujące w sprawie okoliczności pozwalają na uwzględnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jednocześnie uzasadnieniu, dlaczego odpowiadają one ustawowemu katalogowi przesłanek. Ustawodawca nieprzypadkowo, konstruując wymagania skargi kasacyjnej, wyodrębnił w oddzielnych przepisach art. 398⁴ k.p.c. obowiązek przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia (§ 1) i obowiązek przedstawienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienia (§ 2). Chodzi zatem o dwa odrębne, kreatywne elementy skargi kasacyjnej, które spełniają określone cele i podlegają ocenie Sądu Najwyższego, na różnych etapach postępowania kasacyjnego. Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione, a dla spełnienia wymogu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. nie wystarczy odwołanie się do podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia, bo choć dla obu tych przesłanek argumenty mogą być podobne, to Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, nie analizuje zaś podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać

w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać. Skarga kasacyjna jest wszak szczególnym środkiem zaskarżenia, realizującym przede wszystkim interes publiczny, polegający na usuwaniu rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych oraz na wspomaganiu rozwoju prawa, zatem uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno koncentrować się na wykazaniu, iż takie okoliczności w sprawie zachodzą (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 31 stycznia 2008 r., II UK 246/07, LEX nr 449007; z dnia 10 marca 2008 r., III UK 4/08, LEX nr 459291; z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 404134 i z dnia 19 czerwca 2008 r., II UZ 18/08, LEX nr 406392).

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Przekonanie Sądu Najwyższego oceniającego na etapie przedsądu o zasadności przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania w oparciu o przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. wymaga wskazania za pomocą wyvodu prawnego, na kanwie jakich norm (przepisów) zagadnienie powstało, jakie są możliwe interpretacje problemu i jakie jego rozstrzygnięcie proponuje skarżący (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2009 r., II PK 66/09, LEX nr 553691). Zagadnienie prawne jest to problem, który wiąże się z określonym przepisem prawa materialnego lub procesowego, a którego wyjaśnienie ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw, ale także dla rozstrzygnięcia konkretnej, jednostkowej sprawy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2012 r., I PK 158/11, LEX nr 1215116). Wskazanie zagadnienia prawnego uzasadniającego wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno nastąpić przez określenie przepisów prawa, w związku z którymi zostało sformułowane, i przytoczenie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Dopiero wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” oraz czy jest to zagadnienie „istotne” (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 23 marca 2012 r.,

II PK 284/11, LEX nr 1214575; z dnia 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 nr 9, poz. 158, z dnia 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, s. 51; z dnia 11 kwietnia 2012 r., III SK 41/11, LEX nr 1238126; z dnia 31 stycznia 2013 r., II CSK 479/12, LEX nr 1293729). Obowiązkiem skarżącego jest przy tym wywiedzenie i uzasadnienie występującego w sprawie problemu w sposób zbliżony do tego, jaki przewidziany jest przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 § 1 k.p.c.

Tymczasem we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jego uzasadnieniu autor ograniczył się do sformułowania wątpliwości w formie pytania. Nie nawiązał natomiast w sposób ogólny i abstrakcyjny do powołanych przepisów oraz nie wskazał, na czym polega trudność w dekodowaniu zawartych w nich norm prawnych. Przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne polega na sformułowaniu samego zagadnienia oraz wskazaniu argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, w tym także na sformułowaniu własnego stanowiska przez skarżącego. Wymogi te uzasadnione są publicznymi celami rozpoznania przez Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2007 r., V CSK 356/07).

Z kolei powołanie się w skardze kasacyjnej na potrzebę wykładni przepisów prawnych wymaga wykazania przez skarżącego, że określony przepis prawa, mimo że budzi poważne wątpliwości, ze wskazaniem na czym te poważne wątpliwości polegają, nie doczekał się wykładni, bądź że jego niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, które należy przytoczyć (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002 nr 12, poz. 151; z dnia 15 października 2002 r., II CZ 102/02, niepublikowane). Rozstrzygnięcie wątpliwości interpretacyjnych nie może się sprowadzać do odpowiedzi na zarzuty autora skargi skierowane pod adresem zaskarżonego orzeczenia ani też do odpowiedzi na wątpliwości skarżącego, które można wyjaśnić za pomocą obowiązujących reguł wykładni bądź w drodze prostego zastosowania przepisów (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP-wkładka 2003 nr 13, poz. 5).

Wbrew twierdzeniu skarżącego, wykładni nie wymaga powołany art. 8 ust. 11 ustawy systemowej. Z art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy systemowej wynika, że obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu i rentowym podlegają osoby prowadzące pozarolniczą działalność oraz osoby z nimi współpracujące. W myśl art. 8 ust. 11 tej ustawy, za osobę współpracującą z osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność uważa się małżonka, dzieci własne, dzieci drugiego małżonka i dzieci przysposobione, rodziców, macochę, ojczyma oraz osoby przysposabiające, jeżeli pozostają z nimi we wspólnym gospodarstwie domowym i współpracują przy prowadzeniu tej działalności. Pojęcie osoby współpracującej zostało wyjaśnione w orzecznictwie Sądu Najwyższego, między innymi w wyrokach powołanych przez Sąd drugiej instancji i samego skarżącego. Z orzecznictwa tego wynika, że nie można uznać za taką współpracę pomocy okazjonalnej, jaką świadczy osobie prowadzącej działalność gospodarczą jego małżonek, prowadzący z nim wspólne gospodarstwo domowe, co niewątpliwie stanowi konsekwencję obowiązku małżonków udzielanie sobie wzajemnej pomocy oraz współdziałania dla dobra rodziny, którą przez swój związek założyli (art. 23 i 27 k.r.o.). Ocena, czy w konkretnej sytuacji pomoc świadczona przez małżonka może być uznawana za współpracę w rozumieniu art. 8 ust. 11 ustawy systemowej, stanowiącą w myśl art. 6 ust. 1 pkt 5 tej ustawy podstawę do objęcia tej osoby obowiązkowymi ubezpieczeniami: emerytalnym i rentowymi, wymaga uprzednich ustaleń faktycznych co do charakteru i rodzaju owych czynności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 sierpnia 2018 r., I UK 202/17, OSNP 2019 nr 3, poz. 39). Takich też ustaleń dokonano w niniejszej sprawie. Z ustalonego przez Sady obu instancji stanu faktycznego wynika zaś, że odwołująca się prowadziła sprawy spółki, gdy jej mąż – płatnik składek – wyjeżdżał za granicę w celu pozyskania samochodów do sprzedaży w prowadzonym przez niego komisie. Odwołująca się prowadziła dokumentację firmy oraz załatwiała sprawy urzędowe z tym związane. Różnica między sposobem prowadzenia działalności przez W. P. a S. P. polegała na tym, że wyłącznie mąż wyjeżdżał za granicę celem kupowania i przywożenia samochodów oraz zawierał w autokomisie umowy ich sprzedaży, natomiast wszystkie czynności papierkowe związane z przygotowaniem samochodów do sprzedaży załatwiała żona. Prace na terenie autokomisu wykonywał zaś ten, kto

aktualnie był wolny. Ta ostatnia zasada miała zresztą zastosowanie także do współników W. P. Natężenie i rodzaj podjętych przez odwołującą się czynności mogły zatem świadczyć o stabilnej, zorganizowanej, a przede wszystkim znaczącej współpracy z mężem prowadzącym działalność gospodarczą. Odwołującą się została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych jako osoba współpracującą z mężem od czasu zmiany przez niego formy działalności gospodarczej i zawarcia umowy spółki cywilnej i współpracę tę podjęła ponownie zaraz po urodzeniu dziecka. Sam fakt, że w chwili podejmowania współpracy odwołującą się była w ciąży, nie może zostać uznany za naganny. Sąd Najwyższy w swoim utrwalonym orzecznictwie przyjmuje (aczkolwiek na kanwie nieco odmiennych stanów faktycznych), że samo zawarcie umowy o pracę w okresie ciąży, nawet gdyby głównym motywem jej zawarcia było uzyskanie zasiłku macierzyńskiego, nie jest naganne, ani tym bardziej sprzeczne z prawem (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 lutego 2006 r., III UK 156/05, LEX nr 272549 i z dnia 2 sierpnia 2006 r., I UK 61/06, LEX nr 1001285 oraz postanowienie z dnia 22 stycznia 2019 r., II UK 587/17, Legalis nr 1865681). Zadeklarowana podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne S. P. mieściła się zaś w ustawowych granicach i nie była najwyższą z dopuszczalnych.

Skoro w skardze zabrakło proceduralnych zarzutów kasacyjnych, to wiążące dla Sądu Najwyższego są ustalenia faktyczne Sądu drugiej instancji, do których odniesiono subsumcję powołanych przez skarżącego przepisów prawa materialnego, formułując konkluzję, że odwołującą się faktycznie współpracowała z mężem przy prowadzonej przez niego działalności gospodarczej i z tego tytułu podlegała ubezpieczeniom społecznym. Powyższe oznacza, że skarga kasacyjna nie spełniła przesłanek wymaganych do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania, ponieważ powołane w niej twierdzenia i wątpliwości w istocie ograniczały się do polemiki z ustalonym w sprawie stanem faktycznym oraz jego oceną prawną. Nie można zaś pod pretekstem potrzeby wykładni przepisów prawa zmierzać do podważenia ustaleń faktycznych, stanowiących podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, a o kosztach postępowania

kasacyjnego orzekł z mocy 108 § 1 w związku z art. 98 w związku z art. 398²¹ k.p.c.